

Rozmowa z dr. inż. Bogdanem Jaroszewiczem

Zastępcą Przewodniczącego Zespołu Prezydenta RP do opracowania projektu ustawy regulującej status dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego Puszczy Białowieskiej oraz Kierownikiem Białowieskiej Stacji Geobotanicznej Uniwersytetu Warszawskiego

Jak Pan ocenia zaangażowanie Prezydenta RP w sprawę ochrony Puszczy Białowieskiej?

Bogdan Jaroszewicz: Jest to niewątpliwie bardzo dobra inicjatywa. Jej ostateczna ocena będzie możliwa oczywiście dopiero, gdy poznamy efekty pracy naszego Zespołu, czyli projekt aktu prawnego, służącego ochronie dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego Puszczy Białowieskiej. A tak naprawdę realna wartość tej inicjatywy będzie widoczna dopiero po uchwaleniu przez Parlament zaplanowanej regulacji prawnej i wprowadzeniu jej w życie. Mamy wiele przykładów na to, że nawet najdoskonalsze prawo nie działa, jeśli nie jest właściwie realizowane i przestrzegane.

Zaangażowanie Kancelarii Prezydenta RP w sprawy regionu nie jest czymś nowym. Od lat wspiera ona ochronę dziedzictwa kulturowego m.in. przez dofinansowywanie odbywającego się w Hajnówce Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Cerkiewnej. Po raz pierwszy jednak Prezydent wystąpił z inicjatywą rozwiązania problemu nabrzmiałego wokół spraw ochrony dziedzictwa przyrodniczego. Problemu nierozwiązanego od dziesięcioleci



Poległy olbrzym. Fot. Krzysztof Wojciechowski

W jaki sposób można pogodzić lepszą ochronę Puszczy Białowieskiej z interesami jej mieszkańców?

To, że można tak zrobić, nie budzi chyba wątpliwości żadnego z członków Zespołu. Jeśli dobrze przyjrzeć się problemowi, to właściwie trudno dociec, na czym on miałby polegać. Pracownicy Lasów Państwowych publicznie stwierdzają, że w takim „zawieszeniu” nie da się pracować. Samorządowcy z regionu nawołują do rozwiązania trwającego od lat konfliktu wokół kwestii ochrony Puszczy Białowieskiej. Starosta Hajnowski w wywiadzie dla lokalnego pisma „Puszcza i ludzie” (nr 7 z 2006 r.) przekonuje, iż potrzebna jest nowa regulacja prawna, która „określi zasady ochrony i gospodarowania puszczą, ustali formułę dostępności dla turystów i zbieraczy runa leśnego”, dodając jeszcze, że hajnowski przemysł drzewny i w bardzo znikomym stopniu korzysta z surowca z Puszczy Białowieskiej. Tak więc wygląda na to, że istnieje w tej chwili oczekiwanie społeczne na wypracowanie konkretnych rozwiązań. Jakie to będą rozwiązania okaże się jednak dopiero za parę miesięcy, gdyż właśnie one mają być zawarte w projekcie aktu prawnego poświęconego Puszczy. Z pewnością w wypracowywaniu tych rozwiązań będą brali udział również mieszkańcy regionu, a Zespół jest po to, aby uwzględnić w swoich pracach zarówno potrzeby przyrodnicze, jak i socjalne.

Samorzady i Lasy Państwowe forsują koncepcję Lasu Narodowego Puszcza Białowieska. Czy nie będzie to zagrożeniem dla koncepcji wypracowanej przez prezydencki zespół?

Idea Lasu Narodowego jest nadal na etapie koncepcji, czyli bardzo słabo skonkretyzowana. Dużo w

niej populistycznych haseł i żądań, mniej konkretnych propozycji rozwiązania problemu. To dobry początek. Na podstawie dostępnych informacji mogę stwierdzić, że większość deklarowanych celów koncepcji Lasu Narodowego jest zbieżna z celami postawionymi Zespołowi przez Pana Prezydenta i zostaną one uwzględnione w naszych pracach. Mam nadzieję, że spór nie będzie się więc toczył o szczegóły i że ta zbieżność spowoduje otwarcie się i włączenie władz samorządowych regionu Puszczy Białowieskiej w prace Zespołu.

Kiedy można się spodziewać wejścia w życie koncepcji, która zagwarantuje skuteczną ochronę Puszczy? Prace zespołu będą trwały kilka miesięcy, a w tym samym czasie mają miejsce niepokojące zjawiska - leśnicy domagają się zgody na cięcia dębów w rezerwach, kwitnie obrót nieruchomościami na polanach białowieskich, co owocuje ich niekontrolowaną zabudową, myśliwi redukują pogłowie zwierząt, nadal aktualny jest projekt uruchomienia kolejki wąskotorowej w środku Puszczy...

Pan Prezydent nie zobowiązał oficjalnie Zespołu do żadnego konkretnego terminu zakończenia prac. Jesteśmy jednak świadomi tych wspomnianych zagrożeń i wszyscy dokładamy starań, jesteśmy zdeterminowani, aby prace Zespołu zakończyły się przed końcem roku. Wejście wypracowanych przez nas regulacji w życie zależeć będzie jednak w dużym stopniu również od tempa późniejszych prac Parlamentu.

Na ostatnim posiedzeniu Zespołu (31 lipca) podjęliśmy dyskusję nad wystąpieniem do Ministra Środowiska z apelem o ograniczenie pozyskania drewna i gospodarki łowieckiej na terenie Puszczy Białowieskiej do momentu wprowadzenia w życie przygotowywanych regulacji prawnych. Nie udało się nam jednak wypracować jednolitego stanowiska w tej sprawie. Z pewnością temat wróci na kolejnym posiedzeniu, zaplanowanym pod koniec sierpnia. Będzie na nim obecny przedstawiciel Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych, więc być może uda się uzyskać jeszcze w trakcie posiedzenia jakieś deklaracje z jego strony, dotyczące rozwiązania tego problemu. W dużym stopniu może on być rozwiązany jedną przychylną Puszczy Białowieskiej decyzją Dyrektora Generalnego LP.

Zespół zobowiązał również Prezydium do przygotowania wystąpienia do Marszałka Województwa Podlaskiego z prośbą o nieakceptowanie projektu planu zagospodarowania przestrzennego gminy Białowieża.

Sprawa kolejki planowanej do uruchomienia na terenie Białowieskiego Parku Narodowego nie była przedmiotem dyskusji Zespołu. Mogę więc w tej sprawie wyrazić jedynie moje osobiste zdanie. Mam nadzieję, że Rada Naukowa BPN zajmie w końcu jednoznaczne stanowisko w tej sprawie i dyrektor BPN sam wycofa się z projektu uruchomienia kolejki. Przecież zarządza instytucją powołaną do ochrony przyrody, a nie parkiem rozrywki, logiczne jest więc chyba, że dobro przyrody powinno mieć dużo wyższy priorytet niż zapewnianie rozrywki turystom!

Dziękuję za rozmowę.